

"Przed Zjazdem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego"
=====

/pics. "A w Toruniu"/

Jedną z większych imprez jakie będą miały miejsce w związku z 25-leciem
Polski Ludowej - będzie jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa
Ludoznawczego. Mówi o tym profesor dr Maria Znamierowska-Prüfferowa -
dyrektor Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

/Toruń oczekuje - ce nie jest przecież łatwe/

W czasie objazdu - powiedziała profesor Maria Znamierowska-Prüfferowa
chcemy naszym gościom, uczestnikom zjazdu, pokazać coś z krajobrazu
bydgoskiej ziemi. Obiekty budownictwa ludowego, wnętrza chat, sztukę
ludową, folklor. W Toruniu, z tej okazji, ma nastąpić otwarcie kujawskiej
części skansenu przymuzealnego. Bydunki, spichrz - jeden, drugi, chata
kujawska już są na miejscu. - Niestety - na miejscu pozostało również
przedszkole sąsiadujące bezpośrednio z budynkami zabytkowymi. Szpetny
kuz barak zdobny dodatkowo w sklecone z desek przybudówki.
Komisja sanitarna orzekła, że barak ten zagrzybiony nie nadaje się do
celów, które od wielu lat pełni. Między innymi Muzeum Etnograficzne
zdobywało fundusze na budowę nowego przedszkola. Budowa ta do września
bieżącego roku miała być ukończona, dzieci przeniesione do nowego
obiekту, a barak rozebrany.

Umożliwiłoby to wreszcie zagospodarowanie terenu i organizację kujawskiej części skansenu. - Tymczasem budowlani teruńscy orzekli, że budowy nowego przedszkola, z przyczyn im tylko wiadomych, nie wykończą, wobec czego barak nie zostanie rozebrany. Jak jemiola na gałęzi tkwić będzie nadal między muzealnymi budynkami.

Wiadomo przecież od dawna jak bardzo dyrekcją muzeum i miastu chyba zależy, aby plac leżący w jego centrum został wreszcie zagospodarowany. Obrósł w zieleń, zaczął pełnić właściwe mu funkcje - muzeum na wolnym powietrzu. Na zjazd przyjadą ludzie kierujący podobnymi placówkami nieporównanie jednak większymi. Na dzień otwarcia zjazdu my nie będziemy mogli zaprezentować mikro-skansenu kujawskiego, bo wciąż nowe piętrzą się trudności...

W Radziejowie goście zwiedzić mają muzeum przemiału w starym wiatraku. Na uporządkowanym placu wokół wiatraka przewidziany był występ zespołu kujawskiego. Gospodarze Radziejewa wyrażali radość, że miasto leżące na biernym szlaku zyska zabytek przyciągający turystów, że przyjazd tylu znakomitych naukowców z kraju i zagranicy - wpłynie orzeźwiająco na senną nieco atmosferę miasteczka. Okazuje się jednak, że do tej pory wiatrak pozostaje w rękach prywatnego właściciela, nie ma szacunku, nie dokonano wykupu. A przecież pozostaje jeszcze remont, urządzenie wnętrza, zagospodarowanie terenu i tak dalej. Sprawa tego wiatraka ciągnie się już

ciągnie się już od kilku lat. Na każdym zebraniu wszyscy kipią entuzjazmem, energią, obietnicami i znów na długie miesiące usypiają.

A do października czasu pozostało niewiele...

Na terenie objazdu leży jeszcze wieś Godzimirz. Przewidziano tam zetknięcie się gości z budownictwem, sztuką i folklorem pałuckim. Trzy chaty-wnętrza, izba twórczości ludowej, pamiątkarstwo. Do tej pory toczy się kwestia szacunku budynków. Właściciele nie chcą się zgodzić na proponowaną im cenę. Czekamy na komisję wojewódzką, która spojrzy na te obiekty nie od strony wartości budulca, ale ich wartości nabytkowej. W miarę płynącego czasu apetyty maleją. Aby choć jedną chatę do października wykupić i po remencie urządzić jej wnętrze i obejście oczywiście. Rada Narodowa, jej przewodniczący Florian Hildebrand - zabiegają o założenie we wsi światła, uporzędowanie drogi. Wiele czasu poświęca tym sprawom miejscowy nauczyciel - Tadeusz Kuligowski, ale praca nad organizacją samego skansenu faktycznie nie ruszyła jeszcze z miejsca. Tak w dużym skrócie wyglądają niektóre z wymienionych na trasie objazdu miejsc i obiektów do których trafić mają nasi goście. A goście te nie przypadkowi. Wśród 40-tu zgłoszeń zagranicznych są dyrektorzy regionalnych skansenów-muzeów, naukowcy. Wielu będzie w Polsce po raz pierwszy, ciekawi są naszych osiągnięć w dziedzinie etnografii.

Ambicją więc nas wszystkich, gospodarzy gościnnej Ziemi Bydgoskiej
będzie - pokazać im, że i w tej dziedzinie nie zmarnowaliśmy minionego
ćwierćwiecza .